

Politycznie niepoprawny przegląd prasy – 6

30 września 2012

AFGANISTAN

Jak donosi "The Daily Star", brytyjski Sekretarz Spraw Zagranicznych twierdzi, że praktyczne zakończenie szkolenia afgańskich żołnierzy i rekrutów będzie miało minimalny wpływ na akcje NATO w Afganistanie.

Wyszkolenie afgańskiej armii i policji jest jedynym i ostatnim pretekstem do okupacji tego kraju. A że wstrzymanie szkolenia ma niewielkie znaczenie to prawda. Jedynym celem zachodniej „koalicji” jest w tej chwili wycofanie się z możliwie najmniej podkulonym ogonem.

Dwóch amerykańskich Marines, sfilmowanych gdy szczają na trupy Afgańców, stanie przed sądem wojennym za naruszenie „Kodu Prawa Wojennego” (Uniform Code of Military Justice).

Wedle informacji z Afganistanu, takie i podobne praktyki „wyzwoliciele” są tam na porządku dziennym, tych dwóch miało pecha, bo sfilmowali i wyciekło. Jeśli kara będzie w proporcji do np wyroku dla por Calley’a za My Lai w Wietnamie (3 lata aresztu domowego za 500 trupów), dostaną zakaz wychodzenia z domu przez 3 dni.

IRAN

Administracja Prezydenta Obamy ma zamiar ogłosić wkrótce zdjęcie grupy Mudżahedin e-Khalq (MEK) z listy organizacji terrorystycznych. MEK została utworzona w Iranie przez grupę marksistowsko-islamskich studentów w latach 1960. Odegrała znaczącą rolę w opozycji i w obaleniu szacha w 1979, później została zakazana przez mułłów i zaczęła działać na emigracji. Stała się powszechnie znienawidzona w Iranie, gdy w wojnie z

Irakiem poparła Saddama Huseina. Popełniła liczne akcje terroru na terenie Iranu i jest posądzana o współpracę z Mossadem i CIA w mordowaniu irańskich naukowców. O zdjęcie MEKu z listy terroru najsilniej zabiegali przyjaźni Izraelowi kongresmeni z Dana Rohrabacherem na czele i fanatyczni neokonserwatyści w rodzaju Jonha Boltona znanego z nienawiści do Iranu. Experci od Bliskiego Wschodu i wywiadu ostrzegają, że ta decyzja zostanie odebrana w Teheranie jako nagroda dla terrorystów za sponsorowane przez USA i Izrael akty terroru i jeszcze bardziej zaostrzy stosunki między Iranem i Zachodem.

MEK to może i krwawi terroryści, ale przecież „nasze chłopaki”. Prawdziwi terroryści to przecież nigdy „MY” tylko zawsze „ONI”!

Irański Parlamentarzysta w wywiadzie dla PressTV oskarżył MAEA (Międzynarodową Agencję Energii Atomowej) o przekazywanie tajnych informacji o irańskim programie atomowym wrogom Iranu i wezwał do pociągnięcia do odpowiedzialności jej dyrektora Juki Amano, który uzgadnia wszystkie akcje Agencji z rządem Izraela i USA. Obarczył go też odpowiedzialnością za możliwe zawieszenie współpracy Iranu z MAEA.

Po co Iran ma współpracować z MAEA, skoro wciąż jest karcony, podejrzewany i izolowany? A może właśnie chodzi o sprowokowanie go do zerwania współpracy? Byłby świetny pretekst do bombardowania, albo wojenki.

USA i Izrael od lat prowadzą cichą wojnę z Iranem, sponsorując ataki terrorystyczne, prowadząc tajne operacje na jego terenie, dokonując aktów sabotażu i cyberataków, uchwalając sankcje i organizując manewry floty u jego wybrzeży. Iran cały czas zachowuje powściągliwość i zimną krew, mimo że są to akty wojny.

Strasząca Iranem zachodnia propaganda wciąż trąbi o reżymie fanatycznych i szalonych mułłów. Tymczasem ci fanatycy i szaleńcy są tacy powściągliwi i wciąż nie dają się

sprovokować. A to pech!

W wywiadzie dla IPS irański dyplomata wyjawiał, że Iran zaoferował Szefowej Polityki Zagranicznej EU, Catherine Ashton, iż zobowiąże się do ograniczenia wzbogacania uranu do 20%, w zamian za pozytywne kroki ze strony Zachodu, a konkretnie zakończenie sankcji. Irańczycy zaczęli wzbogacać uran do tego poziomu po zablokowaniu przez USA w 2010 dostaw takiego uranu dla reaktora w Teheranie, produkującego izotopy medyczne. MAEA potwierdziła tymczasem, że znaczna część irańskiego uranu zużyto do produkcji płyt paliwowych dla tego reaktora, czego nie da się odwrócić, czy przeznaczyć do dalszego wzbogacania dla broni. USA i ich „sojusznicy” odrzucili uprzednio podobną propozycję. Przy okazji wyszło na jaw, że USA nie pozwoliły przekazać Iranowi informacji, na których bazują oskarżenia o program zbrojeniowy.

Tak trudno jest udowodnić, że nie jest się wielbłądem. Zwłaszcza gdy wzbogacanie uranu jest tylko pretekstem do obalenia wrogiego Imperium Dobra reżymu, który kontroluje strategiczne wąskie gardło i mnóstwo nafty.

Tymczasem USA szykują nowy pakiet sankcji dla Iranu. Na celowniku jest tym razem kompania National Iranian Oil, jeden z największych eksporterów ropy na świecie. Administracja USA w ten sposób dowodzi, że – jak wciąż twierdzi Obama – chce rozwiązać kwestię Iranu pokojowo, drogą negocjacji. A że przy okazji wzrosną znów ceny nafty i paliw to już trudno.

Ambasador Izraela przy ONZ wezwał delegacje do bojkotu przemówienia prezydenta Iranu w Zgromadzeniu Ogólnym. Jako powód podał że te które tego nie zrobią, popełnią wykroczenie przeciw Kartce Narodów Zjednoczonych, która zabrania grożenia krajom członkowskim. Usłuchały go tylko USA i Kanada.

Pan ambasador ma bardzo wybiórcze podejście do prawa międzynarodowego. Nie razi go, gdy Izrael wciąż grozi Iranowi bombardowaniem i atakiem.

Dyrektor amerykańskiego instytutu WINEP (Washington Institute for Near East Policy), związanego z Izraelem neokonserwatywnego think-tanku, proponuje sprowokowanie Iranu przy pomocy jakiegoś incydentu do działania które wywoła wojnę. Chodzi mu o to, by to Iran, a nie USA czy Izrael był widziany jako agresor. Przypomina sukces pancernika „Maine” na Kubie, czy Zatoki Tonkińskiej. Pewne kręgi chcą wojny z Iranem za wszelką cenę. Ich kraik czuje się widać mało zagrożony regionalną wojną na Bliskim Wschodzie, astronomicznymi cenami ropy i spowodowaną tym zapaścią gospodarczą.

Premier Izraela, Benjamin Netanjahu, zaprezentował podczas przemowy w ONZ tekturową planszę z wykresem irańskiego postępu w budowie bomby atomowej i namalował na niej flamastrem czerwoną kreskę. Wyszła mu komediowa wersja dramatycznego pokazu fiolek z bronią chemiczną, itp, przez Colina Powella, przed atakiem na Irak. Tyle że Powell nie używał ilustracji rodem z TV kreskówek dla dzieci. Stwierdził też, że „atomowy Iran” to „nuklearna Al-Kaida”, i że Iran jest o krok od „bomby”.

Albo różnie głupa, albo ma nadzieję, że słuchacze to głupy. Szyicki Iran jest naturalnym wrogiem fanatycznie sunnickiej Al-Kaidy i vice versa, a Iran jest o krok od „bomby” już od 15 lat.

CHINY

Pierwszy chiński lotniskowiec nazwany „Liaoning” został oddany do służby. Jest to zmodernizowany radziecki „Varjag”, zbudowany w 1980 i kupiony przez Chiny od Ukrainy, z początkowym przeznaczeniem na pływające kasyno.

No proszę, jak się Chiny strasznie zbroją. Co prawda nie mają jeszcze samolotów dostosowanych do tego typu jednostki, ani przeszkolonych pilotów, ale lotniskowiec jest. Zaraz zacznie się straszenie amerykańskich wyborców chińskim zagrożeniem.

IZRAEL

Jak donoszą „Yahoo News”, otwarte popieranie przez Netanjahu republikańskiego kandydata na prezydenta, Mitt Romney’a budzi szeroki niepokój w społeczeństwie Izraela. Izraelscy politycy skrupulatnie unikali w przeszłości wszelkich pozorów otwartego mieszania się w amerykańską politykę wewnętrzną. W Izraelu panuje obawa, że jeśli Obama wygra, wymusi za karę na Izraelu prawdziwe ustępstwa wobec Palestyńczyków.

A to byłoby przecież straszne!!! No i jeszcze nie daj boże amerykańscy wyborcy połapią się gdzie jest ogon co psem kręci, jeśli idzie o amerykańską politykę bliskowschodnią, i zaczną protestować!

„Times of Izrael” podaje, że Autonomia Palestyńska w raporcie do dawców pomocy finansowej ostrzega, że jeśli obecny brak postępu w negocjowaniu pokoju z Izraelem będzie kontynuowany, utworzenia dwóch państw w Palestynie stanie się nierealne, zamiast tego powstanie pojedyncze państwo, oparte na zasadach Apartheidu. Izrael obwinia Palestyńczyków za brak dobrych chęci w negocjacjach. Ten brak dobrych chęci to protesty przeciw skolonizowaniu przez Izrael 62% Zachodniego Brzegu, gdzie ma powstać ich państwo.

Jak podaje raport ONZ, od początku tego roku Izrael zburzył 465 palestyńskich domów, czyli 18 co tydzień, pozbawiając 676 ludzi dachu nad głową. Równocześnie szybko rośnie liczba domów dla żydów w nielegalnych osiedlach na okupowanych terytoriach. Również od początku tego roku żydowscy osadnicy dokonali co najmniej 535 nie sprowokowanych ataków na Palestyńczyków, za które prawie nikt nie został ukarany. Mimo tego łamania prawa międzynarodowego i praw człowieka, administracja Prezydenta Obamy przekazała Izraelowi od 2008 roku 17 miliardów dolarów pomocy i zablokowała w RB ONZ wszystkie rezolucje potępiające Państwo Żydowskie.

Komentarz zbyteczny!

STANY ZJEDNOCZONE

„Times of Israel” opisuje kampanię rozlepiania w Nowym Jorku i innych dużych miastach plakatów atakujących „dżihad”. Została ona sfinansowana przez pro-izraelską organizację American Freedom Defense Initiative (Inicjatywa Obrony Amerykańskiej Wolności). Plakaty nawołują „W wojnie cywilizowanych ludzi z dziczą popierajcie cywilizowanych ludzi. Wspierajcie Izrael, pokonajcie ‘dżihad’”.

Trudno powiedzieć co ma Izrael do amerykańskiej wolności. Łatwiej zdecydować kto jest dziczą – patrz poprzedni paragraf.

Izraelska grupa nacisku w USA, AIPAC (America Israel Public Affairs Committee), zaprojektowała „Rozszerzony Akt Bezpieczeństwa USA – Izrael 2012”, który stał się prawomocny po podpisaniu przez Prezydenta Obamę 27 lipca br. Gwarantuje Izraelowi pomoc w dziedzinie technologii rolniczej, farmaceutycznej, energetycznej i medycznej, fundusze dla firmy Izraelski Przemysł Lotniczy i dla programu obrony przeciwrakietowej, latające zbiornikowce i amunicję, uzbrojenie wycofywane z Iraku, a także rozszerzenie gwarancji dla izraelskiego długu publicznego.

To jest prawdziwa przyjaźń!! Kryzys nie kryzys, dług nie dług, ale dla przyjaciela rząd USA ściągnie koszulę z karku (podatnika). Nie wadzi nawet zamieszanie firmy Izraelski Przemysł Lotniczy w szpiegostwo na terenie USA.

Stany Zjednoczone są zainteresowane stacjonowaniem wojsk na Nowej Zelandii. Oczywiście, jeśli Nowa Zelandia o to poprosi. Waszyngton chętnie powróci do przyjaznych stosunków mimo kłótni o zakaz wizyt okrętów wojennych USA uzbrojonych w broń atomową, lub o napędzie atomowym w nowozelandzkich portach 20 lat temu.

Kolejny krok w budowie kordonu wokół Chin, czy obrona przed pingwinami z sąsiedniej Antarktyki??

Jak podaje „Politico”, republikański kongresman z Florydy, Allen West, skrytykował ostro przemówienie Obamy w ONZ i

powiedział, że na miejscu Prezydenta oznajmiłby tam światu, że „Przyszłość nie należy do tych którzy atakują konsulatory i ambasady USA” i że „Stany Zjednoczone powinny być Aniołem Śmierci” który ześle zamęt i zniszczenie na każdego, kto je zaatakuje. Dodał też, że to nie film „Niewinność muzułmanów” był przyczyną tych ataków, ale terroryzm.

P. Kongresman zapomniał, że Imperium Dobra ma być aniołem Wolności i Demokracji, a może naczytał się przemówień tego z grzywką i wąsikiem, który demokratą na pewno nie był!!

ASSANGE

Ministerstwa Spraw Zagranicznych Wielkiej Brytanii i Szwecji nie odpowiedziały jak dotąd na propozycję by Assange mógł udać się do Szwecji, celem udzielenia prokuraturze wyjaśnień w sprawie domniemanego „gwałtu”, ale pod ochroną dyplomatyczną Ekwadoru, który udzielił mu azylu.

Też pomyśl, jeszcze by się okazało, że to całe oskarżenie jest wyssane z palca i Wikileaks mogłoby znów działać.

Dokumenty wojskowe, odtajnione w USA przy użyciu Aktu o Dostępie do Informacji (Freedom of Information Act) pokazują, że Julian Assange został uznany przez amerykańską armię za „Wroga Państwa”. Stawia go to w tej samej kategorii co terrorystów Al-Kaidy, czyli, w teorii przynajmniej, mógłby być ścigany, więziony, a nawet zabity bez wyroku sądowego. Ujawnione w podobny sposób australijskie raporty dyplomatyczne proponują, by Assange’a ścigać nie za publikację informacji kompromitujących USA, co umożliwiłoby mu obronę na podstawie 1-j Poprawki do Konstytucji (gwarantującej wolność słowa), ale za kradzież tajnych dokumentów, bo to daje lepszą szansę na wyrok.

Wiceprezydent USA, Joe Biden nazwał Assange’a „hi tech” terrorystą i wygląda na to, że Imperium Dobra zrobi wszystko by tego „Groźnego Wroga Państwa” „unieszkodliwić”. Ciekawe czy wzorują się w tym na upadłym Imperium Zła, które też

eliminowało „wrogów ludu”. A dla rządu Australii „przyjaźń” Imperium jest przecież ważniejsza niż jakiś tam jej obywatel, który mu nabruździł.

MIDDLE EAST

76 senatorów USA podpisało list do Catherine Ashton, reprezentującej sprawę zagraniczne UE, domagający się uznania przez Unię libańskiej organizacji Hezbollah za organizację terrorystyczną, śladem Stanów Zjednoczonych. Jak dotąd Hezbollah, kontrolująca $\frac{1}{2}$ terytorium i parlamentu Libańskiego nie jest na europejskiej liście terrorystów. Gdyby się na niej znalazła, można by ją poddać sankcjom politycznym i finansowym. Prawie żaden kraj europejski nie kwapi się jednak do uczynienia kroku, który utrudni, lub uniemożliwi im stosunki z Libanem. Jedynym wyjątkiem jest Holandia, której Minister Spraw Zagranicznych, Uri Rosenthal, gorąco namawia swych kolegów do pójscia w jej ślady, zgodnie z życzeniem amerykańskich senatorów.

Widać Izrael i jego amerykańscy miłośnicy wciąż nie mogą darować Hezbollahowi, że zadał klęskę izraelskiej inwazji na Liban w 2006 roku.

CNN podaje, że Wielki Mufti Egiptu, Ali Gomaa, wiodący teolog sunnickiego Islamu zaapelował do wyznawców, by odpowiedzieli na obraźliwy portret Proroka Mahometa w filmie „Niewinność Muzułmanów”, który, jak to określił „sieje nienawiść”, w sposób mądry i cierpliwy. Dodał, że uważa film tego typu i publikowane we Francji karykatury za atak na prawa człowieka i uczucia religijne, a nie wyraz „wolności słowa”. Powiedział też, że rozdmuchiwanie konfliktu nie jest właściwą odpowiedzią, że sąsiedzi powinni się nawzajem szanować, i że islamscy przywódcy religijni obawiają się rozmyślnego szerzenia nienawiści do ich religii.

Statystyki dowodzą, że przytłaczająca większość demonstracji przeciw filmowi była pokojowa, a w gwałtówne zamieszki były dziełem niewielkich liczebnie grup. Mimo to w doniesieniach

Zachodnich mediów dominowały marginesowe podpalenia i bijatyki. Trzeba przecież udowodniać światu konieczność misji cywilizacyjnych u barbarzyńców.

Jak donosi „Reuters”, Mohamed Mursi, prezydent Egiptu, w przemówieniu wygłoszonym na nowojorskim spotkaniu pod patronatem byłego prezydenta USA, Billa Clintona, wezwał do prawdziwej kooperacji pomiędzy wielkimi kulturami świata, ostrzegł jednak przy tym, że co jest żartem w jednym miejscu, gdzie indziej może nie być wcale śmieszne. Stwierdził też, że Stany Zjednoczone muszą zmienić swoje podejście do świata arabskiego i pomóc w powstaniu państwa Palestyńczyków, jeśli chcą rozładować gniew i napięcie w regionie. Powiedział, że patrząc na ginące w Syrii, czy przymierające w Gazie z głodu dzieci prowadzi do wniosku, że zarządzanie światem nie działa jak należy.

Przypomina się stare przysłowie o wodzie i o gęsi. Można tego świata i tak będą robić dobrze sobie i swoim, głównie „Najwierniejszym Sojusznikiem” światowego żandarma, a nie jakimś tam muzułmańskim dzieciom.

„Yahoo News” pisze o tysiącach demonstrantów w Jemenie, domagających się zwrotu pieniędzy zgromadzonych nielegalnie w ciągu 33 letnich rządów przez byłego „prezydenta” Ali Abdullaha Saleha. Jak się powszechnie uważa, ukradł on miliony dolarów z budżetu jednego z najbiedniejszych krajów świata.

Przez ostatnie lata rządów Saleh był wiernym „sojusznikiem” Stanów Zjednoczonych. Bardzo rzadko udaje się wycisnąć zmalwersowane pieniądze od takich demokratorów.

ROSJA

Zgodnie z artykułem w „Times of Izrael” w Rosji miał miejsce „poważny incydent dyplomatyczny”. W Niżnym Nowogrodzie funkcjonariusze FSB zmusili do poddania się rewizji osobistej ochroniarzy izraelskiego Ministra Turystyki Stasa Miseżnikowa, przybyłego tam z wizytą oficjalną na konferencję ekonomiczną.

Rosjanie chcieli upewnić się, że ochroniarze nie są uzbrojeni. Ambasada Izraela w Moskwie natychmiast zgłosiła gniewny protest do rosyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

No cóż, Rosjanie mają jednak jaja – rewidują nietykalnych. W Polsce izraelscy ochroniarze wycieczek rozbrykanej młodzieży mogą być uzbrojeni po zęby i nikt nie ośmieli się protestować.

Autor: Herstoryk

Dla „Wolnych Mediów”

BIBLIOGRAFIA

1. Afganistan

<http://www.dailystar.com.lb/Opinion/Commentary/2012/Sep-21/188712-no-more-pretending-in-afghanistan.ashx#axzz27K83v8ef>

[*Two Marines Court-Martialed for Afghan Urination Video*](#)

2. Iran

<http://original.antiwar.com/lobe/2012/09/22/us-to-take-iran-anti-regime-group-off-terrorism-list/>

[*Analysts Respond to Expected US Decision to delist MEK from FT0 List*](#)

[*Iran MP Accuses IAEA of Passing Nuclear Secrets to Israel*](#)

<http://www.presstv.ir/detail/2012/09/23/263098/iaea-discloses-confidential-information/>

<http://original.antiwar.com/adil-e-shamoo/2012/09/23/no-to-war-with-iran/>

<http://original.antiwar.com/porter/2012/09/24/iranian-diplomat-says-iran-offered-deal-to-halt-20-enrichment/>

<http://news.antiwar.com/2012/09/24/obama-admin-sets-table-for->

more-sanctions-against-iran/

<http://antiwar.com/blog/2012/09/26/how-to-go-to-war-with-iran-provoke-an-attack/>

[*Neocon Washington Think Tank: The US should Provoke Iran into "Firing the First Shot"*](#)

<http://www.guardian.co.uk/world/blog/2012/sep/27/binyamin-netanyahu-israel>

3. Izrael

http://news.yahoo.com/israelis-fear-pm-meddling-us-politics-161611300.html?_esi=1

<http://www.sfgate.com/world/article/Netanyahu-seen-as-favoring-Romney-3886442.php>

<http://www.timesofisrael.com/apartheid-state-of-israel-only-a-matter-of-time-palestinians-warn/>

[*Palestinians Displaced by Israeli Demolitions at 18 Per Week in 2012*](#)

[*Abbas Condemns 'Racist' Israeli 'Colonization' and 'Ethnic Cleansing' in Palestine*](#)

4. Assange

<http://www.news.com.au/breaking-news/world/uk-sweden-silent-on-ecuador-assange-proposal/story-e6frfkui-1226479507986>

<http://www.smh.com.au/opinion/political-news/us-calls-assange-enemy-of-state-20120927-26m7s.html>

5. Chiny

<http://www.bbc.co.uk/news/world-asia-china-19710040>

6. Stany Zjednoczone

<http://www.jpost.com/International/Article.aspx?id=286159>

<http://original.antiwar.com/smith-grant/2012/09/23/aipac-draft-ed-us-aid-to-israel-illegal/>

<http://www.stuff.co.nz/national/politics/7719842/US-keen-to-station-troops-in-NZ-Panetta>

<http://www.politico.com/news/stories/0912/81659.html?hp=l7>

7. Bliski Wschód

<http://www.jpost.com/International/Article.aspx?id=285904>

<http://edition.cnn.com/2012/09/22/world/world-film-protests/index.html>

<http://www.reuters.com/article/2012/09/25/us-usa-clinton-egypt-idUSBRE8801FD20120925>

<http://news.yahoo.com/protesters-yemen-demand-return-stolen-assets-191835961.html>